

# Harcerska, Bieszczady

Tu w dolinach wstaje mgłą wilgotny dzień  
Szczyty ogniem płoną, stoki kryje cień  
Mokre rosą trawy wypatrują dnia  
Ciepłe, które pierwszy promień słońca da.

Cicho potok gada, gwarzy pośród skał  
O tym deszczu co z chmury trochę wody dał

Świerki zapatrzone w horyzontu kres  
Głowy pragną wysoko, jak najwyżej wznieść  
Tęczą kwiatów barwny połoniny łąn  
Słońcem wypełniony jagodowy dzban  
Pachnie świeżym sianem pokos pysznych traw  
Owiec dzwoneczkami cisza niebu gra

Cicho potok gada, gwarzy pośród skał  
O tym deszczu co z chmury trochę wody dał

Serenadom świerszczy, kaskadami gwiazd  
Noc w zadumie kroczy, w mroku ścieląc płaszcz  
Wielkim wozem księżyc rusza na swój szlak  
Pozłocistym sierpem gasi lampy dnia

Cicho potok gada, gwarzy pośród skał  
O tym deszczu co z chmury trochę wody dał